

Stanowisko Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie likwidacji przedmiotu „Historia i teraźniejszość”

Rada Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wyraża swój sprzeciw wobec zamiaru likwidacji przedmiotu „Historia i teraźniejszość” przedstawionej w projekcie rozporządzenia ministra edukacji w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół z dnia 10 kwietnia 2024 r.

Przypominamy, że obecnie realizuje się go w wymiarze dwóch godzin tygodniowo w klasach pierwszych liceów i techników oraz jednej godziny w klasach drugich. Likwidacja przedmiotu spowoduje **znaczne zmniejszenie godzin realizowanych przez nauczających tego przedmiotu nauczycieli historii, zwłaszcza w roku szkolnym, w którym nastąpi duży spadek liczby uczniów w szkołach ponadpodstawowych.**

Sprawa jest tym bardziej bulwersująca, gdyż projekt zmian zostaje ogłoszony w czasie, gdy dyrektorzy szkół już przedstawili do zaopiniowania arkusze organizacji pracy na rok szkolny 2024/2025. Zgodnie z art. 110, ust. 2 ustawy Prawo oświatowe z dnia 14 grudnia 2016 r. dyrektor szkoły przekazuje arkusz organizacji pracy do zaopiniowania zakładowym organizacjom związkowym. Na podstawie rozporządzenia MEN z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (§ 17 ust. 8) opinia zakładowych organizacji związkowych jest wydawana w terminie 10 dni roboczych od dnia otrzymania arkusza organizacji szkoły lub przedszkola, nie później niż do dnia 19 kwietnia danego roku. W tym roku przypadało to na 8 kwietnia. Sprzeciwiamy się takiemu brakowi szacunku dla planowania pracy szkół, dyrektorów i organizacji związkowych.

Rada Krajowej Sekcji nie znajduje także merytorycznych argumentów, by likwidować przedmiot, który miał na celu wypełnienie pewnej luki w przekazie młodzieży wiedzy o najnowszej historii Polski i świata. W naszej ocenie treść podstawy programowej do tego przedmiotu, która obejmuje także zagadnienia z zakresu wiedzy o społeczeństwie, nie uzasadnia jego likwidacji. Wydaje się, że ta decyzja jest powodowana rodzajem politycznego odwetu wobec autora podręcznika i ministra edukacji z czasu wprowadzania tego przedmiotu (nauczyciel ma już do wyboru także inne podręczniki lub może w ogóle z nich zrezygnować).

Przypominamy, że szkoła jest strukturą tzw. długiego trwania i źle znosi nagłe zmiany. Prowadzona obecnie chaotyczna i pośpieszna polityka wprowadzania zmian w systemie kształcenia może stać się przyczyną regresu poziomu kształcenia i wychowania młodego pokolenia Polaków, na co nie ma naszej zgody.

Istnieje obawa, że inne przepisy oświatowe będą też wprowadzane bez odpowiedniego czasu na dyskusję. Niepokojącym przykładem jest już zmiana rozporządzenia w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów w zakresie prac domowych wprowadzona w trakcie roku szkolnego od 1 kwietnia, co uważamy za uderzenie w AUTONOMIĘ nauczyciela i szkół.

*Przewodniczący
KSOiW NSZZ „Solidarność”
dr Waldemar Jakubowski*